



Nie tylko przedsiębiorcy zajmują się działalnością gospodarczą

Paweł Wrześniewski 16-10-2007, ostatnia aktualizacja 16-10-2007 01:27

Prowadzenie interesów nie musi być zajęciem pierwszoplanowym. Często może mieć charakter uboczny, służący pozyskiwaniu środków na działalność, której nigdy byśmy z zarabianiem pieniędzy nie wiązali



źródło: Rzeczpospolita

[Przykład statutu stowarzyszenia.pdf](#)

Niekiedy nie ma potrzeby, by iść na całość i zakładać spółkę czy podejmować indywidualną działalność gospodarczą pod własnym nazwiskiem. Czasem może to podpowiadać ostrożność. Czasem zaś to charakter aktywności sprawia, że zakładanie firmy nie jest konieczne albo wskazane są mniejsze jej rozmiary.

Dla tych, którzy znajdują się w podobnej sytuacji, przeznaczone są szczególne formy działalności gospodarczej. Oddziały czy przedstawicielstwa firm zagranicznych nie są np. pełnoprawnymi przedsiębiorcami. Także fundacje, stowarzyszenia i wiele innych podmiotów działających w obrocie to nie są struktury przeznaczone do prowadzenia działalności gospodarczej, choć czasem wolno im się nią zająć.

O czym warto pamiętać, przymierzając się do założenia takiego podmiotu albo zaczynając robić z nim interesy?

Różne formy, różne obowiązki

Przede wszystkim zastanówmy się, czy i od kiedy chcemy być przedsiębiorcami.

Czasem potrzeba podjęcia działalności gospodarczej pojawia się już po powstaniu podmiotu, który co do zasady biznesem się nie zajmuje. Warto się jednak zastanowić jeszcze przed podpisaniem wymaganych dokumentów, czy jest to forma, która najlepiej odpowiada naszym potrzebom i oczekiwaniom. To przełoży się na konkretne koszty.

Wskutek podjęcia działalności gospodarczej podmiot taki staje się bowiem przedsiębiorcą. To zaś oznacza rozciągnięcie nań wielu przepisów, o których istnieniu wcześniej nie musiał nawet wiedzieć. Przykładowo, może chodzić o konieczność rejestracji, obowiązkowe rozliczenia z różnymi urzędami czy uzyskanie zezwoleń i koncesji.

Stowarzyszenie

Za pierwszy przykład podmiotu, który nie jest stworzony do prowadzenia działalności gospodarczej, choć czasem może się nią parzyć, mogą posłużyć stowarzyszenia. Przypomnijmy, że dzielą się one na stowarzyszenia i stowarzyszenia zwykłe. Te drugie są – wedle definicji ustawowej – uproszczoną formą stowarzyszenia, niemającą osobowości prawnej (art. 40 prawa o stowarzyszeniach, DzU z 2001 r. nr 79, poz. 855 ze zm.). Stowarzyszenie może się zajmować działalnością gospodarczą na takich samych zasadach jak pozostali przedsiębiorcy (art. 34 prawa o stowarzyszeniach). Tyle tylko, że dochód z niej służyć ma realizacji celów statutowych i nie może być przeznaczony do podziału między jego członków. Natomiast stowarzyszenie zwykłe nie może prowadzić działalności gospodarczej (art. 42 ust. 1 pos).

Tylko ze statutem

Aby doszło do powstania stowarzyszenia, trzeba pokonać kilka etapów organizacyjnych. Przede wszystkim musi się zebrać przynajmniej 15 osób, które uchwalą statut stowarzyszenia i wybiorą komitet założycielski (art. 9 pos). Ten ostatni składa następnie w sądzie rejestrowym wnioski o rejestrację wraz ze statutem, listą założycieli, a także informacją o adresie tymczasowej siedziby stowarzyszenia (art. 12 pos).

Statut powinien określać:

- nazwę stowarzyszenia, odróżniającą je od innych stowarzyszeń, organizacji i instytucji,
- teren działania i siedzibę stowarzyszenia,

- cele i sposoby ich realizacji,
- sposób nabywania i utraty członkostwa, przyczyny utraty członkostwa oraz prawa i obowiązki członków,
- władze stowarzyszenia, tryb dokonywania ich wyboru, uzupełniania składu oraz ich kompetencje,
- sposób reprezentowania stowarzyszenia oraz zaciągania zobowiązań majątkowych, a także warunki ważności jego uchwał,
- sposób uzyskiwania środków finansowych oraz ustanawiania składek członkowskich,
- zasady dokonywania zmian statutu,
- sposób rozwiązania się stowarzyszenia.

Jak się umówić

Stowarzyszenia dysponują konkretnymi środkami finansowymi i nawet jeśli nie prowadzą działalności gospodarczej, wielu przedsiębiorców będzie miało z nimi kontakty jako dostawcy, wykonawcy usług itp.

O czym pamiętać, robiąc interesy ze stowarzyszeniem? Przede wszystkim trzeba ustalić, czy chodzi o stowarzyszenie czy o stowarzyszenie zwykłe. Od tego zależy, skąd czerpać będziemy dane o naszym kontrahencie. Tylko stowarzyszenie podlega bowiem obowiązkowi wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Stowarzyszenie zwykłe może działać bez wpisu – byle tylko nadzorujący je organ państwowy się temu nie sprzeciwił.

Nie zaszkodzi też przejrzeć statut stowarzyszenia. Członkowie mogli w nim określić, na jakich zasadach stowarzyszenie może dokonywać czynności prawnych. Warto też poszperać w wyszukiwarce podmiotów wpisanych do KRS, udostępnianej przez Ministerstwo Sprawiedliwości (<http://pdi.cors.gov.pl/KRSSSED>). Rejestr ma tę cechę, że czynności dokonane w zaufaniu do jego treści są ważne nawet wtedy, gdy de facto osoby doń wpisane nie mają już prawa stowarzyszenia reprezentować.

Fundacja jak firma

Innym podmiotem, z którym przychodzi się spotkać polskim przedsiębiorcom, jest fundacja. Dla wielu może się też ona okazać dobrym narzędziem do robienia interesów. Fundacje cieszą się popularnością m.in. z powodu dosyć słabego nadzoru nad nimi (pisaliśmy o tym m.in. w „Rz” z 13 marca 2002 r. „Nadzór nad fundacjami w praktyce: myszy harcują”).

Z prawnego punktu widzenia fundacja jest szczególnego rodzaju wyodrębnioną masą majątkową, ustanowioną do realizacji celów społecznie użytecznych, mającą osobowość prawną i organy. Fundacja może podjąć działalność gospodarczą w rozmiarach służących realizacji jej celów. Odpowiednie postanowienia można też wprowadzić do statutu (art. 5 ustawy o fundacjach, DzU z 1991 r. nr 46, poz. 203 ze zm.). Co ważne, podjęcie przez fundację działalności gospodarczej nieprzewidzianej w statucie wymaga uprzedniej jego zmiany (art. 11 uf).

Konieczne w takiej sytuacji nakłady finansowe nie są zbyt wygórowane. Jeżeli bowiem fundacja ma prowadzić działalność gospodarczą, wartość środków majątkowych na nią przeznaczonych nie może być mniejsza niż tysiąc złotych (art. 5 ust. 5 uf).

Warto też pamiętać, że fundacje zagraniczne niemające siedziby w Polsce mogą tworzyć u nas swoje przedstawicielstwa (art. 19 uf). Wymaga to zezwolenia. Jego wydanie oznacza zgodę nie tylko na utworzenie przedstawicielstwa, lecz także na podjęcie działalności określonej w zezwoleniu. Zezwolenie należy do kompetencji ministra właściwego ze względu na cele utworzenia przedstawicielstwa. Na wydanie zezwolenia mogą liczyć fundacje, które w Polsce zamierzają prowadzić działalność społecznie albo gospodarczo użyteczną – taką jak ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami.

Co ważne, do działalności gospodarczej przedstawicielstwa mają zastosowanie przepisy odrębne, dotyczące prowadzenia w Polsce działalności gospodarczej przez przedstawicielstwa

podmiotów zagranicznych.

O tym, jak powołać fundację i jak powinien wyglądać jej statut, pisaliśmy w DF z 6 czerwca 2006 r. („Zakładamy fundację”).

Powiedzmy jeszcze kilka słów o tym, z kim w fundacjach rozmawiać i zawierać umowy. Otóż z przepisów wynika, że fundacja musi mieć zarząd. To on kieruje jej działalnością i reprezentuje ją na zewnątrz (art. 10 uf). I to z zarządem właśnie powinni szukać kontaktu ewentualni kontrahenci fundacji. Warto oczywiście zajrzeć przedtem do Krajowego Rejestru Sądowego.

Przedstawicielstwo

Innym szczególnego rodzaju podmiotem, który zajmuje się szeroko pojętą działalnością gospodarczą, jest przedstawicielstwo.

Nie trzeba być fundacją, żeby je w Polsce utworzyć. Ma do tego prawo każdy zagraniczny przedsiębiorca. Co ważne, przedmiotem działalności przedstawicielstwa może być wyłącznie reklama i promocja przedsiębiorcy zagranicznego (art. 95 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej).

Utworzenie przedstawicielstwa wymaga wpisu do specjalnego rejestru prowadzonego przez ministra gospodarki. Aby do tego doszło, zainteresowany musi złożyć odpowiedni wniosek. Nie trzeba korzystać z formularzy. Ważne jest natomiast, żeby we wniosku znalazły się wymagane przez prawo elementy – m.in. nazwa, siedziba i forma prawna przedsiębiorcy, który zakłada przedstawicielstwo, oraz przedmiot jego działalności (art. 97 usdg).

Dla innych przedsiębiorców wpis dokonany przez ministra jest bardzo ważny, bo znajdują się w nim imię, nazwisko i polski adres osoby upoważnionej do reprezentowania go w przedstawicielstwie (art. 97 ust. 1 pkt 3 usdg). Zanim więc zawrzemy z przedstawicielstwem jakąkolwiek umowę, zajrzyjmy do rejestru. Jest on jawny, w razie więc zawarcia umowy dotyczącej przedstawicielstwa z osobą, która nie jest umocowana do jego reprezentowania, trudno byłoby się powołać na niewiedzę. Plik z listą przedstawicielstw można ściągnąć sobie ze strony Ministerstwa Gospodarki (<http://www.mg.gov.pl>, zakładka „Rejestry”).

Oddział

Przedsiębiorca zagraniczny może też utworzyć w naszym kraju oddział. Jego zadania i kompetencje są szersze niż przedstawicielstwa. Oddział może bowiem prowadzić działalność gospodarczą – byle nie wykraczał poza to, co robi jego macierzysta firma (art. 86 usdg).

Oddział – podobnie jak przedstawicielstwo – należy zarejestrować. Robi to jednak sąd, a nie – jak w wypadku przedstawicielstwa – minister (art. 88 usdg). Oddziały wpisywane są bowiem do Krajowego Rejestru Sądowego. Ten rejestr również jest jawny. Wniosek o wpis składamy koniecznie na urzędowym formularzu KRS-W10.

Z kim się umawiać, robiąc interesy z oddziałem? Z nim czy bezpośrednio z zagranicznym przedsiębiorcą? Otóż ten drugi ma obowiązek ustanowić osobę upoważnioną do reprezentowania go w oddziale (art. 87 usdg). I to z taką osobą należy robić interesy. Informacje na ten temat zainteresowani mogą znaleźć m.in. w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Służba zdrowia

Co do zasady samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej utrzymuje się z odpłatnych świadczeń zdrowotnych udzielanych na podstawie umowy. Wolno mu jednak uzyskiwać środki finansowe także z wydzielonej działalności gospodarczej, o ile statut zakładu przewiduje jej prowadzenie (art. 54 pkt 3 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej). Nie rodzi to obowiązku wpisania się do rejestru przedsiębiorców. Zakład opieki zdrowotnej trzeba jednak wpisać do rejestru stowarzyszeń. Wniosek złożyć należy do sądu rejestrowego na formularzu KRS-W22.

Spółdzielnia

Na tle omówionych do tej pory form prawnych szczególnie prezentuje się spółdzielnia. Jest ona bowiem przedsiębiorcą, tyle że działalność gospodarczą prowadzi w interesie swoich członków (art. 1 prawa spółdzielczego). Co ważne, spółdzielnia od razu wpisywana jest przez sąd do rejestru przedsiębiorców. Obowiązuje tu formularz KRS-W5.

Firmy do rejestru

Podjęcie ubocznej działalności gospodarczej rodzi pewne obowiązki dotyczące rejestracji zmian. Zwróćmy uwagę, że wiele spośród omówionych do tej pory podmiotów figuruje już w Krajowym Rejestrze Sądowym. Tyle że nie w rejestrze przedsiębiorców, a w rejestrze stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Zgodnie z przepisami o KRS, gdy podmiot wpisany do tego ostatniego rejestru podejmuje działalność gospodarczą, podlega obowiązkowi wpisu także do rejestru przedsiębiorców. Wyjątkiem jest – oprócz wspomnianego już samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej – kolumna transportu sanitarnego.

Jak zarejestrować zmiany? Nie obejdziesz się bez skierowania odpowiedniego wniosku do sądu rejestrowego. Wnioskodawca musi skorzystać z urzędowego formularza KRS-W9. Tak jak wszystkie inne druki obowiązujące w postępowaniu o umieszczenie danych w Krajowym Rejestrze Sądowym można go dostać w sądzie rejestrowym, można też wydrukować sobie z Internetu, np. ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości (www.ms.gov.pl).

Ile kosztuje wpis? Jeśli podmiot podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru stowarzyszeń rozpoczyna działalność gospodarczą już w chwili swego powstania, to za wpis do rejestru stowarzyszeń i rejestru przedsiębiorców płaci tyle samo, co spółka kapitałowa czy spółdzielnia za wpis do rejestru przedsiębiorców – czyli 1000 zł. Nie ma natomiast żadnego szczególnego przepisu, który wprowadzałby podobne rozwiązanie w odniesieniu do podmiotów, które działalność gospodarczą zdecydują się rozpocząć później. Przyjąć zatem należy, że podmiot taki zapłaci 500 zł za wpis do rejestru stowarzyszeń, a potem jeszcze 1000 zł za wpis do rejestru przedsiębiorców.

Oplata sądowa od wpisu to nie wszystko. O wpisie trzeba jeszcze ogłosić w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Ogłoszenie o pierwszym wpisie kosztuje 500 zł, za wszystkie kolejne płacimy po 250 zł.

Organizacje pożytku publicznego

Od kilku lat przedsiębiorcy stykają się w obrocie z tzw. organizacjami pożytku publicznego. Funkcjonują one na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (DzU z 2003 r. nr 96, poz. 873 ze zm.).

Organizacje pożytku publicznego co do zasady nie mogą prowadzić działalności gospodarczej. Wyjątkiem jest taka, która służy realizacji celów statutowych i rozmiary której celom tym odpowiadają. Na cele statutowe ma również trafiać cały wypracowany przez organizację dochód.

Co ważne, organizacja pożytku publicznego nie jest jakąś odrębną formą działalności. To raczej swego rodzaju cecha jakiegoś podmiotu aniżeli jego nazwa. Na tej zasadzie organizacją pożytku publicznego może zostać fundacja, stowarzyszenie itp.

Dowolny podmiot organizacją pożytku publicznego staje się w momencie ujawnienia tej okoliczności w Krajowym Rejestrze Sądowym. Aby do tego doszło, musi złożyć odpowiedni wniosek. Powinien skorzystać z urzędowego formularza. O tym, jaki druk będzie potrzebny, zależy od konkretnych okoliczności. Jeśli działalnością pożytku publicznego zdecydujemy się zajmować już na etapie powoływania takiego podmiotu, to możemy wypełnić formularz KRS-W20 wraz z załącznikiem KRS W-OPP. Gdy później zdecydujemy się podjąć działalność gospodarczą, konieczny będzie wpis w rejestrze przedsiębiorców. Jeśli podmiot ubiegający się o przyznanie statusu organizacji pożytku publicznego nie podlegał wcześniej obowiązkowemu wpisowi do KRS, to wypełnia formularz KRS-W21.

Rzeczpospolita

Spółka z pożytkiem dla innych

Czy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może być organizacją pożytku publicznego?

Co do zasady nie. Spółki z o.o. parają się bowiem z reguły działalnością zarobkową, czyli taką, którą nie może zajmować się organizacja pożytku publicznego.

Od tej reguły są jednak pewne wyjątki. Warto pamiętać, że spółka z o.o. może się zajmować każdą działalnością prawnie dopuszczalną. Jeśli zatem założyciele spółki nie nastawiali się na

Technik Administracji Szukasz szkoły dla siebie? Poznaj ofertę COSINUS

Kredyty Pożyczki i kredyty na dowolny cel, tanio, szybko, minimum formalności!

Farmer Jak ekonomicznie nawozić? Sprawdź nowy nawóz.

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.